

Jaka róża taki cierń – Edyta Geppert

Była zła, gdy zatrzasnął drzwi
W środku płacz, w oczach suche łzy
Pomyślała - no, tak
Znów ten schemat się pcha
Oto był ten ich słynny łąd
Dwa na trzy, wynajęty kąt
Może śmiesznie to brzmi
Lecz w tej chwili nie miała już nic
Trzy tuziny swych lat
To, co bolało znikło już
Mimo to
Ból
Jaki ranek taki dzień
Nie dziwi nic
Jaka woda taki brzeg
Nie dziwi nic
Jaka pościel takie sny
Nie dziwi nic
Nawet to co jest
Jakie serce taki lęk
Nie dziwi nic
Jaka słabość taki grzech
Nie dziwi nic
Jaka kieszeń taki gest
Nie dziwi nic
Nawet to co jest
Jaka róża taki cierń
Nie dziwi nic
Jaka zdrada taki gniew
Nie dziwi nic
Jaki kamień taki cios
Nie dziwi nic
Jakie życie
Taka śmierć
Różo, różo, nasz jest świat
Zostaniemy wciąż młode

Noc wiruje wokół nas
Spójrz, uśpiłam już twogę
Miłość durna, miłość zła
Nie ma władzy nade mną
Włosy me pochwyci wiatr
Dziesięć pięter i ciemność
Jakie życie taka śmierć
Nie dziwi nic
Jaka zdrada taki gniew
Nie dziwi nic
Jaki kamień taki cios
Nie dziwi nic
Nawet to co jest
Co wrywa z nas
Cały zapas słów
Cały spokój serc
Jakie życie taka śmierć
Nie dziwi nic
Jaka zdrada taki gniew
Nie dziwi nic
Jaki kamień taki cios
Nie dziwi nic
Nawet to co jest



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych